

## ***Pamięć o przeszłości w prywatnych narracjach i historiografii. Wprowadzenie***

Pamięć o wydarzeniach minionych przechowywana jedynie w ludzkich umysłach jest zjawiskiem ulotnym i dlatego często niemiarodajnym w naukowym dyskursie. Mimo to badacze historii opierający swoje eksploracje na dogłębnej analizie faktów oraz źródeł historycznych coraz częściej dopuszczają prywatne narracje jako element uzupełniający czy dopełniający naukowe dociekania. Traktując jednostkowe relacje świadków zdarzeń jako komplementarne źródło historycznego przekazu, bardzo wzbogacają materiał empiryczny poddawany rozważaniom i, co się z tym wiąże, ogólną wiedzę o przeszłości.

Aleida Assmann, odnosząc swoje refleksje do pamięci o Holocaustie, doszła nawet do wniosku, że „proste przeciwstawianie żywego, stronniczego doświadczenia obiektywnej nauce najwyraźniej nie wystarcza, żeby ogarnąć problemy, z którymi zostajemy współcześnie skonfrontowani”<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Aleida Assmann, *Wozu „nationales Gedenken”?*, [w:] *Erinnern, vergessen, verdrängen. Polnische und deutsche Erfahrung*, hg. v. Ewa Kobylińska, Andreas Lawaty, Wiesbaden 1998, s. 111, tłum. A.W. W oryginale autorka zauważa: „Daß dieses Ereignis mit wachsendem zeitlichen Abstand seinen »politisch-existenziellen Bezug« nicht etwa verloren hat, sondern daß dieser inzwischen immer

Indywidualne wspomnienia jako echo przeszłości niejednokrotnie stanowią również dużo atrakcyjniejszą formę odnoszenia się do dziejów aniżeli opasłe tomy historiograficzne. Za przykład niech posłużą tu rozliczne sympozja, książki, a także audycje radiowe i telewizyjne, w których wykorzystuje się wywiady ze świadkami historii lub ich obserwacje spisane w postaci pamiętników, listów, dzienników. Wśród wielu interesujących inicjatyw w tym obszarze w Niemczech wymienić można między innymi publicystyczno-reporterską działalność Guidona Knoppa, który od lat zajmująco opowiada w mediach o wielu epokach niemieckiej i europejskiej historii, w tym również o dziejach II wojny światowej oraz późniejszych, wykorzystując, o ile to jeszcze możliwe, wypowiedzi uczestników określonych zdarzeń.

Również publikacje książkowe tego autora cieszą się dużą popularnością, ponieważ źródła *stricte* historyczne: analizy dokumentów, wydarzeń, działań głównych aktorów tzw. wielkiej historii przeplatają się w nich z wyznaniem mniej prominentnych lub zupełnie nieznanymi osobami. Dowiedzieć się z nich można o rzeczywistości minionej nie tylko, że się wydarzyła, ale też w jaki sposób. Do pewnego stopnia skazana na diachroniczność i petryfikację forma historycznej narracji wypełniona zostaje w takich publikacjach nowymi treściami, detalami pozwalającymi na poszerzenie wyobraźni czytelnika oraz na refleksje niekiedy rewidujące jego dotychczasową wiedzę. W książce Knoppa o nazistowskiej Hitlerjugend, zatytułowanej *Dzieci Hitlera*, o fascynacji i oddaniu młodego pokolenia Niemców wobec ówczesnego wodza przeczytać można na przykład:

Oczywiście dla dziewcząt i chłopców, którzy wówczas gorączkowo czekali na chwilę, kiedy wreszcie będą mogli „przynależeć”, w formułkach płynących z eteru krył się demoniczny czar. Tam, gdzie świadomie wy-

---

markanter hervortritt, paßt schlecht in die Logik der Chronisten und Historiographen. Das bedeutet aber auch, daß die schlichte Gegenüberstellung von lebendiger, parteiischer Erfahrung und abstrakter, objektiver Wissenschaft offensichtlich zu kurz greift, um die Probleme zu erfassen, mit denen wir gegenwärtig konfrontiert sind. Hier scheint eine andere Logik zu greifen, die nicht an der Linearität des zeitlichen Verlaufs ausgerichtet ist, sondern quer dazu steht und Entfernteres in unerwartete Nähe und Nachbarschaft rücken kann: die sprunghafte Logik des Gedächtnisses”.

zwala się emocje, aby wypaczyć umysł, dzieci są łatwym łupem. Ciągłe jeszcze świadkowie tamtych czasów mają kłopot z wyjaśnieniem tajemnicy oddziaływania wszystkich tych zwrotów i formuł. „Niepodobna dzisiaj tego zrozumieć”, mówi Gertrude Wortmann. I faktycznie, duża część młodzieży znajdowała się w stanie prawdziwego odurzenia, w zbiorowej malignie. Skoro jednak również dorosłym nie udało się na ogół przed nią obronić, czy wobec tego można wysuwać jakiegokolwiek zarzuty pod adresem młodzieży? „Należymy do ciebie” – tych trzech słów, formowanych z ciał dziesiątków tysięcy członków BDM na berlińskim stadionie olimpijskim, nie traktowano wcale jak frazesu z arsenału propagandy. „Cieszę się, że młodzi ludzie umieją się z tego dzisiaj śmiać” – mówi Gudrun Pausewang – „ale my traktowaliśmy to śmiertelnie poważnie”<sup>2</sup>.

W książkach i audycjach telewizyjnych Knoppa przytacza się również dużo dłuższe wypowiedzi świadków zdarzeń. Przywołany powyżej cytat miał na celu uświadomienie istoty podobnych narracji oraz ich potencjalnego znaczenia dla historycznego dyskursu.

Społecznie pożyteczna i niezwykle pouczająca w kontekście jednostkowych wspomnień o najnowszej historii wydaje się także publikacja Bundeszentrale für politische Bildung, traktująca o imigrantach zarobkowych *Auf Zeit. Für immer*<sup>3</sup>, w której do głosu dochodzą zwykli ludzie, gastarbeiterzy, przypominający własne życiorysy i wypełniający historyczne przestrzenie minionego czasu szczegółowymi i barwnymi relacjami.

Inną egzemplifikację dowartościowania indywidualnych narracji o przeszłości mogą stanowić portale internetowe, takie jak „Zeitzeugenbüro”<sup>4</sup>, będące inicjatywą Bundesstiftung zur Aufarbeitung der SED-Diktatur – fundacji zajmującej się w Niemczech działalnością NRD-owskiej SED. Projekt ten ma na celu prezentację miejsc pamięci i przygotowanie pomocy naukowych dla potrzeb edukacyjnych, ale stworzona w jego ramach strona internetowa staje się też swoistym forum dyskusyjnym: pomaga w organizowaniu spotkań

<sup>2</sup> Guido Knopp, *Dzieci Hitlera*, tłum. Sława Lisiecka, Warszawa 2008, s. 101.

<sup>3</sup> *Auf Zeit. Für immer. Zuwanderer aus der Türkei erinnern sich*, hg. v. BPB, Bonn 2011.

<sup>4</sup> Zob. <http://www.zeitzeugenportal8990.de/>; dostęp: 23.11.2016.

ze świadkami historii, zamieszcza ich biografie i opinie na temat przeszłości oraz publikacje powiązane z konkretnymi tematami. O zainteresowaniu prywatnymi reminiscencjami, zwłaszcza nieprominentnych świadków zdarzeń, i ich wartości dla historycznego dyskursu świadczą nadto wykłady oraz imprezy z udziałem takich osób, jak również, o czym wspomniałam powyżej, literatura fachowa dotycząca *oral history*.

Nurt ów cieszy się także w Polsce coraz intensywniejszym zainteresowaniem – zarówno dziennikarze, jak i uczeni wychodzą naprzeciw postulatом podobnej praktyki i wykorzystują wspomnienia przy prezentowaniu przeszłości. Czynił tak na przykład Paweł Piotr Wieczorkiewicz, kiedy w odniesieniu do czasów PRL pisał o organizacji aparatu władzy i w tym celu posłużył się m.in. wypowiedziami milicjantów o ich służbie, a swoje przedsięwzięcie rekomendował w następujący sposób:

Referat nasz ma na celu porównanie wyników badań historyków nad kształtowaniem się organów bezpieczeństwa w PRL w latach 1944–1971 z oryginalnymi pamiętnikami i relacjami pracowników MO i UBP. Pomędzy owymi opracowaniami a relacjami zachodzi sprzężenie zwrotne: pamiętniki pozwalają na konkretyzację i weryfikację badań historyków, opracowania zaś służą jako sprawdzian wiarygodności relacji. W naszym wypadku, ponieważ nieliczne opracowania opierają się wyłącznie na archiwaliach, porównanie takie jest zadaniem celowym i interesującym, pozwalającym na ocenę pracowników MBP jako źródła historycznego. Dodać należy, że te mało znaczące pojedynczo, ale ciekawe *en masse* relacje są praktycznie niewykorzystane przez historyków<sup>5</sup>.

Zauważyć trzeba, że tekst ten, choć opublikowany w ostatniej dekadzie<sup>6</sup> pochodzi z 1970 roku<sup>7</sup>. Do nowszych i znacznie obszerniejszych pozycji na polskim rynku wydawniczym odwołujących się do indywidualnych narracji o przeszłości zaliczyć należy na przykład książki dotyczące relacji polsko-niemieckich pod redakcją Roberta

<sup>5</sup> Tamże, s. 7.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 465.

<sup>7</sup> Por. tamże, s. 14.

Traby i Andrzeja Saksona albo pod redakcją Huberta Orłowskiego<sup>8</sup>. Do innych egzemplifikacji zainteresowania *oral history* w Polsce należy z pewnością „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej”, którego cel wydawcy określili w 2011 roku jako dążenie do stania się interdyscyplinarną „platformą do refleksji metodologicznej oraz wymiany doświadczeń różnych ośrodków i osób” zajmujących się tą szeroko rozumianą problematyką<sup>9</sup>. Można w nim znaleźć zarówno publikacje teoretyczne o historii mówionej, jak i konkretne relacje świadków zdarzeń<sup>10</sup>.

Również zorganizowana jesienią 2015 roku w Instytucie Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego konferencja „Kultury i Języki Pamięci”, a zwłaszcza jedna z jej sekcji: „Polsko-niemieckie relacje w prywatnych narracjach i pamięci zbiorowej”, stała się forum wymiany myśli o różnych formach czy strategiach mówienia o historii. W uzasadnieniu wyboru tematu organizatorzy pisali wówczas, że stosunki polsko-niemieckie to nie tylko pole badawcze dla naukowców czy domena zainteresowania dziennikarzy, którzy zwykle zajmują się obydwoma krajami, analizując źródła naukowe i publicystyczne, ale także coraz częściej przedmiot refleksji tzw. zwykłych ludzi. Ich wypowiedzi dotyczące doświadczeń z drugim krajem i jego mieszkańcami różnią się nieraz od oficjalnych narracji, ale także od

---

<sup>8</sup> *Przeszłość zapamiętana. Narracje z pogranicza. Materiały pomocnicze do analizy polsko-niemieckich stosunków narodowościowych na przykładzie warmińskiej wsi Purda Wielka*, red. Robert Traba, Andrzej Sakson, Olsztyn 2007; *Moje Niemcy – moi Niemcy. Odpominania polskie*, red. Hubert Orłowski, Poznań 2009. Nieco wcześniej ukazała się także dwujęzyczna opowieść o Wrocławiu, wykorzystująca wypowiedzi świadków historii, których nazwiska zostały jednak zachowane do wiadomości redaktorów: *Das polnische Breslau als europäische Metropole. Erinnerung und Geschichtspolitik aus dem Blickwinkel der Oral History. Polski Wrocław jako metropolia europejska. Pamięć i polityka historyczna z punktu widzenia oral history*, red. Philipp Ther, Tomasz Królik, Lutz Henke, Wrocław 2005.

<sup>9</sup> Por. [http://biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/Content/32999/WRHM\\_nr1\\_small.pdf](http://biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/Content/32999/WRHM_nr1_small.pdf); dostęp: 23.11.2016.

<sup>10</sup> Por. tamże oraz: [http://www.polishhistory.pl/index.php?id=17&tx\\_ttnews%5Btt\\_news%5D=4297&tx\\_ttnews%5BbackPid%5D=54&cHash=09ef2a27ffa5c308a31fe15ba2612e](http://www.polishhistory.pl/index.php?id=17&tx_ttnews%5Btt_news%5D=4297&tx_ttnews%5BbackPid%5D=54&cHash=09ef2a27ffa5c308a31fe15ba2612e); dostęp: 20.11.2016. Zob. też np. *Historia mówiona w świetle nauk humanistycznych i społecznych*, red. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Joanna Szadura, Mirosław Szumiło przy udziale Janusza Kłapcia, Lublin 2014.

narracji literackich bądź artystycznych. Zbadanie oraz zaprezentowanie takich rozbieżności, jak też przedstawienie stosunków bilateralnych z różnych perspektyw wydawało się zatem inspirującym motywem tej części sympozjum. Toteż jej celem stała się dyskusja o pisemnych i ustnych przekazach, takich jak wspomnienia w formie diariuszy czy pamiętników spisywanych przez świadków wydarzeń, korespondencje prasowe, wywiady radiowe i telewizyjne, ale też filmowe dokumenty, reportaże, literatura faktu. Do udziału w dyskusji zaproszono m.in. literaturoznawców, historyków, politologów, socjologów, psychologów oraz autorów i redaktorów publikacji związanych z omawianą tematyką.

Spostrzeżenia poczynione w trakcie konferencji doprowadziły do nadrzędnej konkluzji, że analiza heterogenicznych narracji historycznych warta jest szerszego zainteresowania, pozwala bowiem obserwować nie tylko różne ujęcia tych samych – wydawałoby się – fenomenów, ale także wzajemne oddziaływanie odmiennych narracji. W ten sposób powstała idea opublikowania tomu zbiorowego zatytułowanego *Pamięć o przeszłości w prywatnych narracjach i historiografii*, do której zaproszono badaczy różnych dyscyplin naukowych, koncentrujących się na zjawiskach niekiedy bardzo odległych od siebie w czasie. Elementem w pewnym sensie zespalającym ich dociekania stało się pytanie o kulturę pamięci czy może dokładniej o kultury pamięci, jakie stanowiły fundament badanych tekstów. Efektem tego projektu stała się niniejsza publikacja.

Tom *Pamięć o przeszłości w prywatnych narracjach i historiografii* stanowi próbę połączenia owych różnorodnych strategii mówienia o historii. Składa się z kilkunastu tekstów napisanych głównie przez germanistów i filologów, ale też historyków, tłumaczy oraz politologów, badających związki polsko-niemieckie na przestrzeni dziejów lub też wybrane elementy przeszłości związane z kulturą tylko jednego kraju, choć, jak tom ten pokazuje, zupełne wyizolowanie jest raczej nieosiągalne. Książka odpowiada zatem na postulat interdyscyplinarności, coraz częściej podnoszony w nowoczesnej humanistyce<sup>11</sup>.

---

<sup>11</sup> Por. Tomasz G. Pszczółkowski, *Deutsche und polnische Kultur im kulturwissenschaftlichen Vergleich. Eine komparatistische Untersuchung*, Warszawa 2013, s. 117–166.

Zgromadzone w prezentowanym tomie artykuły z jednej strony odwołują się do literatury historiograficznej, przypominając najważniejsze wydarzenia historyczne wielu epok z perspektywy badań szczegółowych, z których wynikami można się zapoznać w licznych naukowych publikacjach, podręcznikach, leksykonach historycznych itp., a z drugiej strony przywołują jednostkowe wspomnienia osób żyjących w danej epoce. Znajdują się w nich także wiadomości teoretyczne o sposobach i formach kodyfikowania pamięci, które uznać można za istotną retrospektywę współczesnego dyskursu o historii.

Takie połączenie różnych perspektyw badawczych, ale przede wszystkim monograficzne przedstawienie fenomenu historycznych narracji w ich wielu przenikających się wariantach, wydaje się pomysłem pożytecznym oraz godnym zainteresowania, stało się też nadrzędnym celem niniejszej publikacji.

Natalia Wojciechowska w tekście *Katedra kolońska jako przykład dziedzictwa kulturowego*, a także Mateusz Dobrowolski w szkicu *Piotrków Trybunalski – 800 lat miasta* skupiają uwagę na różnych formach upamiętniania historycznych miejsc i wydarzeń. Wzorów analiz tych młodych badaczy należy poszukiwać głównie w warstwie informacyjnej ich prac.

Inne przedłożone tu studia, dotyczące wielu zagadnień i okresów historycznych, w dużej mierze koncentrują się jednak na postulacie łączenia różnorodnych narracji historycznych.

I tak na przykład Katarzyna Gawor przybliży dyferencje w sposobie opowiadania o habsburskich księżniczkach na polskim tronie, jakie dostrzega w narracjach historiograficznych oraz beletrystycznych. Elżbieta Nowikiewicz zestawia wiadomości o I wojnie światowej z pamięcią o tej wojnie zawartą w autobiograficznych tekstach Clary Viebig oraz A.E. Johanna. Anna Warakomska porównuje różnice we wrażliwości i świadomości historycznej Niemców oraz Polaków w stosunku do traumatycznych wydarzeń II wojny światowej i czasów okupacji. Felicitas Söhner pochyla się nad kartami chorobowymi pacjentów psychiatrii w czasach nazizmu, aby na ich przykładzie zrekonstruować narracje o robotnikach przymusowych III Rzeszy kierowanych do tej formy leczenia i w konsekwencji poddawanych eksterminacji. Adriana Pogoda-Kołodziejak analizuje wspomnienia Augusta Kowalczyka z KL Auschwitz w kontekście metafizycznego

dezyderatu „dawania świadectwa”, Wolfgang Schramm przybliży reminiscencje Gertrud Schubert, dawnej mieszkanki okolic Gdańska, która jako piętnastolatka musiała wraz z rodziną opuścić rodzinne strony i po długiej tułaczce, dzieląc los tysięcy innych niemieckich uciekinierów i wysiedlonych w wyniku wojny, zamieszkała w Saksonii. Dariusz Wojtaszyn bada instrumentalizację nazistowskiej przeszłości Niemiec przez skrajnie prawicowe środowiska młodzieżowe w NRD i wykorzystuje w tym celu m.in. wiadomości zgromadzone w archiwach Stasi oraz wywiady z młodymi sympatykami futbolu, tworzącymi współcześnie młodzieżowe subkultury. Marek Ostrowski analizuje fenomen granicy na Odrze i Nysie w polityce historycznej PRL, sięgając zarówno do źródeł historiograficznych, jak i do wywiadów prasowych. Krzysztof Garczewski przybliży wybrane aspekty dyskursu społeczno-politycznego na temat XX wieku w Niemczech w latach 2014–2016 i wykorzystuje do tego wypowiedzi niemieckich polityków, doniesienia prasowe, internetowe komentarze. Interesującą propozycję stanowi szkic Jagody Żmijewskiej, przybliżający wspomnienia o Sophie Scholl, ukazane zarówno w perspektywie jednostkowej pamięci najbliższych, jak i w odniesieniu do szerszego kontekstu indoktrynacji młodzieży przez propagandę Hitlera.

Do nieco innych analiz zgłębiających podstawowy temat narracyjności przekazów o przeszłości należą prace o artystycznych (literackich) reprezentacjach historii (na przykład tekst Karola Czejarka o powieściopisarstwie Hansa Helmutha Kirsta czy Frederica Schultego o polskich insurekcjach w twórczości Gustava Freytaga). Osobne spektrum poruszanych zagadnień stanowią teksty o realiach opisywanych z perspektywy listów i wspomnień znanych pisarzy, m.in. artykuł Michała Jamiołkowskiego o Berlinie z *Dzienników* Witolda Gombrowicza czy praca Marcina Gołaszewskiego o codzienności emigranta na przykładzie korespondencji oraz felietonów Josepha Rotha. Tomasz G. Pszczołkowski przybliży zaś arcyciekawy projekt polsko-niemieckich rozmów o biografii, ukazując go jako forum wzajemnego zbliżenia Polaków i Niemców.

Przeprowadzone analizy miały na celu zaprezentowanie różnorodnych kultur pamiętania. Każdy tekst na swój sposób pokazuje, jak ważną rolę w budowaniu pamięci zbiorowej odgrywają również prywatne opowieści o przeszłości. Wzajemne przenikanie się



---

i oddziaływanie różnych wariantów historycznych narracji, eksplikowane w niniejszym tomie na konkretnych przykładach, pozwala stwierdzić, że „pamięć” i „historia” w żadnym razie nie są pojęciami synonimicznymi<sup>12</sup>. Oddając tom *Pamięć o przeszłości w prywatnych narracjach i historiografii* w ręce Czytelników, mam nadzieję, że książka ta przyczyni się do refleksji nad tak postawioną kwestią i posłuży za inspirację do dalszego zgłębiania tematu.

*Anna Warakomska*

---

<sup>12</sup> Por. Aleida Assmann, *Wozu...*, s. 113.